

братства и заслугъ своихъ, которые суть вписаные въ книги живота, не вержьте и не отпущайте, и сами доброволне в погибел не идѣте, и того своего врага на карки свои не всажайте, который шукаеть згубы душъ вашихъ, але мօцно стойте, не унывающе, ани ослаб’вающи противъ всѣмъ навалностямъ штатанскимъ и крѣпкою заставуйтесь тарчею хитростямъ непріятелскимъ, не разрывающи милости братерское любовного союза, пометаючи на слова Спасителевы: „идеже будете собраны во имя Мое, ту есмъ посрѣдѣ васъ“. Зычу і я, абы самъ Христосъ обецнымъ въ серцахъ милостей вашихъ бывши, запсованы мысли направиль. Которого ласка абы на всѣхъ милостей вашихъ зоставала во вѣки сердечне пріаемъ. Писанъ в монастыру Печерскомъ Кіевскомъ. Мѣсяца Мая 26 дня, року 1644.

(Собственпоручная подпись:) *Милостей вашихъ зычливый въ свя-
томъ Дусь Отецъ, Пастыръ и уставичный Богомолецъ Петръ Могила,
Архіепископъ Митрополитъ Кіевскій, рукою власною.*

(Подлинникъ хранится въ библіотекѣ Переяславльскоаго Кафед-
ральнаго уніатскаго собора; писанъ на большомъ листѣ обыкновенной
бумаги; на оборотѣ находится адресъ).

LXXI.

Судебное заявленіе пана Василія Копыстенского о томъ, что онъ вошелъ въ пріятельское соглашеніе съ кіев. митрополитомъ П. Могилою и освобождаетъ послѣдняго отъ вчиненныхъ противъ него исковъ по дѣлу о захваченномъ имуществѣ своего дяди, бывшаго кіево-печер. архимандрита Захарія Копыстенского.

1644 г., авт. 27 д.,

*Року тисечи шестсоти чотыридесят четвертою месецемъ авгууста
двадцат семого дня.*

На вряде кірдскомъ, в замку его кор. милости Луцкомъ, передо мною Александромъ Ольшамовскимъ, наместникомъ на тотчасъ под-



староства Луцкого, и книгами нинешними кгродскими Луцкими, становши очевисто урожоный его милость пан Базилей Копыстенъский для вписаня до книг нинешних кгродских Луцкихъ подалъ листъ доброволъный записъ свой квитовъный, с печатью и с подписами рукъ людей добрыхъ, од себе ясне превелебному его милости отъцу Петро-ви Могили, архиепископови метрополитови Киевъскому, Галицкому и въссе Руси, архимандритови и капитуле Печерское на речъ, в томъ записе квитовномъ, нижай вписаномъ, меновите выражоную, даный, о чомъ тотъ записъ шырей въ себе маеть; которого во въсемъ очевистымъ, устнымъ и доброволнымъ сознанемъ своимъ ствердивши и змоць-нивъши, признал, просечи, абы принять и до книгъ уписанъ быль; а такъ я урядъ оного для вписаня до книгъ прыймуючи, читалом, и и такъ се въ себе, писомъ полскимъ писаний, маеть: Ja Bazyli Kopystensky, syn niegdy urodzonego pana Iwana Kopystenskiego, odstap- piwszy swey wlasnecy nalezney jurisdictiony y prawa, a pod ten zapis moy dobrowolny samego sobie z dobrami y successorami memi dobro- wolnie poddajac y wcielajac, zeznawam y oznaymuie tym moim zapi- sem kquitownym kozdemu komuby o tem wiedziec nalezało teraz y napotym, iż com intentował byl actie dwie jasnie przewielebnemu w panu Bogu jmc oycu Piotrowi Mohile, archiepiskopowi metropolitowi Kiiowskiemu, Halickiemu y wszystkiey Rossiey, archimandritowi, y Ka- pitule Pieczarskiey: iedne o zabranie wszystkiego ochedostwa złota, srebra, koni, karet, biblioteki y gotowych pieniedzy po zesłym god- ney pamięci przewielebnym w Bogu oycu Zachariaszu Kopystynskim, archimandrycie Pieczarskim, stryiu moim, mnie testamentem legowa- nych a w processie tey accie wyrażonych, a druga—do pokazania testamentu; w których sprawach za wytoczeniem się iey od sądu ziemskeiego Łuckiego na trybunał per appellationem sąd główny trybunalsky Lubelsky w iedney sprawie, respectu zabrania rzeczy, tą sprawę do położenia testamentu suspendował, a w drugiej, ratione samego testa- mentu, nakazał byl samotrzeciemu odprzysiądz się jmci, iako żadnego testamentu nie było, na ktorey wykonanie do tegoż sądu ziemskeiego Luckiego odesłał, a potym w niewykonaniu iey przez imci oyca met- ropolite, zysk otrzymawszy y proces przywiodszy, banicią z iey publi- kacją otrzymałem byl, o czem ten proces wszytek w tey sprawie prze- wiedziony szyrzey w sobie ma. A potym, gdy termin cassandae huius banicionis w sądzie trybunalskim na konservatach, po woiewodztwie



Wołyńskim w roku terazniejszym sądzonych, przypadł, tam obiedwie stronie, tey sprawy do decisiey prawnej nie przypuszczając, do blisko przyszłych konservat rospisali, o czym ten rospis szyrzey w sobie ma; tedy jmc oyciec metropolit s. kapitułą Pieczarską, w dalsze terminy prawne nie wdając się, respectem tey sprawy s pomiarkowania przyacielskiego satisfactią skutecną uczynił, za którym dosyc uczynieniem ia zeznawiający s pomienionych actij, wyżey mianowanych, także banięcy, iey publicaciey y wszystkiego processa przewiedzionego jmc oyca metropolite y kapitule Pieczarską kwitue, uwolniam y wiecznie wolnych czynie, proces ten wszystek, ad hunc actum praesentem zachodzący et in quocunque termino juris zostaiący, cassuie, annihiluie, umarzam y w nieważność przywodze, żadney iusz praeiensiey sobie y swoim successorom nie zostawując y owszem one zawierając w potomne czasy, nadto ze wszystkich generaliter dobr moich leżących, ruchomych y sum pieniężnych, przez mie teraz y napotym mających, potomki moie pod to poddając, zapisuje się jmc oyca metropolite y kapitułę Pieczarską, od wszelakich impedimentow y trudnosci prawnych ex re et persona mea successorumque meorum, względem tych accij obuch zachodzących, na każdym terminie za oznaymieniem, albo zapozwaniem, bronic y suo proprio sumptu evincowac tyle, ile by tego potrzeba ukazowała, mam, a po mnie successores mei powinni będą, pod zakładem szesciu tysięcy złotych polskich y nagrodzeniem szkod słownie, lubo pozwem bez przysięgi oszacowanych, o który zakład y szkody, w sprzeciwieniu się przezemnie temuż opisowi y nie evinkowaniu jchmei od trudnosci prawnych zachodzących, będąc ia a po mnie successores mei pozwani forum et terminum peremptorium sobie y successorom moim w każdym sądzie y urzędzie ziemskim grodzkim woiwodztw Kiiowskiego, Wołyńskiego, Brasławskiego y Czerniowskiego, choc mnie dobrom y successorom moim nienależnych, których jurisdiciey dobro-wolnie poddając, naznaczam y sprawic się bez zażywania wszelakich in genere et specie dillatij, appellacij y ich prosequencij, ani się exemptami żadnemi, małoscią lat potomkow, evasiami, praescriptiami, fataliami nieszczyciąc się y nie zakładając, y żadnych zgoła obron y dobro-zieystw prawnych nie zażywając, usprawiedliwić się, to iest, zakład y szkody zapłacić mam y powinien będę z successorami memi tyle, ile by tego potrzeba była, żadną dawnoscią nie szcyczając się. J na to daie ten moy zapis s pieczęcią y s podpisem własney ręki mey y jchme



panow przyiacioł, niżey mianowanych. Pisan w Łucku, roku tysiąc szescset czterdziestego czwartego, miesiąca augusta dwudziestego siodmego dnia. У того запису квитовънного при печатехъ подпись рукътыми словы: *Bazyli Kopystynsky* рѣкѫ swą. Proszony oczewiscie swiadek *Jan Ochrymowicz* m. p. Proszony oczewiscie pieczętarz do podpisu *Alexander Nożowsky* m. p. Ustnie proszony do podpisu *Remian Proszewsky* m. p. Который же то запись за поданемъ и очевистымъ признаньемъ вышъменованое особы, а за принятемъ моимъ урядовыми, увесь, с початку ажъ до конца, до книгъ кгородскихъ Луцкихъ ест уписанъ.

(Изъ гродской луцкой книги, хранящейся въ Киев. Центр. Архивъ подъ № 2162, л. л. 245 об. и сллд.)

LXXII.

Судебное заявленіе уполномоченныхъ кiev. митрополита П. Могилы о томъ, что дѣло, возникшее по жалобѣ П. Могилы на пановъ Копыстенскихъ за учиненный имъ отцемъ грабежъ имущества к.-печерского монастыря, прекращается вслѣдствіе возмѣщенія Копытенскими понесенныхъ обителю убытковъ.

1644 г. ав. 27 д.

Року тисяча шестсота чотирдесятъ четвертого месеца августиа двадцати семою днія.

На вряде кгородскомъ, в замку его кор. милости Луцкомъ, передо мною Александром Ольшамовским, наместником на тот часъ подстароства Луцкого, и книгами нинешными кгородскими Луцкими, становши очевисто велебные в пану Богу его милост отец Филотей Кизаревичъ, игуменъ Михалский, наместникъ монастыра Печерского Киевъскаго, и его милост отец Александръ Мокосий Денисько зъ Матфеевичъ, законники рекгулы светого Базилего Великого, мающи достаточную пленипотенцію на речъ нижей выражоную од превелебного в пану Богу его милости отъца Петра Могилы, митрополиты